



NASZ „WUJEK”

Nr 11 (288)

INFORMATOR ZAKŁADOWY

10 LISTOPADA 2014

PIĘKNY JUBILEUSZ

Wiele par małżeńskich naszych byłych pracowników świętowało w ostatnim czasie rocznice swoich godów. Szczególnie piękny jubileusz 60-lecia pożycia małżeńskiego obchodzili Państwo Zofia i Gerard Koźlikowie.



W NUMERZE

CO NOWEGO W KOPALNI

•
LAUREACI
KONKURSÓW BHP

•
DZIĘKUJEMY ZA PRACĘ

•
KOMIKS CZYLI
ZDARZYŁO SIĘ W KOPALNI

•
PACZKI MIKOŁAJOWE
DLA DZIECI

•
ZŁOTE GODY
BYŁYCH PRACOWNIKÓW

•
SPACERKIEM PO
ŚLĄSKICH NEKROPOLIACH

•
HUMOR I ROZRYWKA

•
RATOWNICY
NA TRASIE MARATONU

•
ROZWÓJ NA CZELE STAWKI



Z OKAZJI ZBLIŻAJĄCEGO SIĘ ŚWIĘTA
PATRONKI GÓRNIKÓW ŚWIĘTEJ BARBARY
WSZYSTKIM PRACOWNIKOM,
EMERYTOM I RENCISTOM
ORAZ
CZYTELNIKOM „NASZEGO WUJKA”
ZDROWIA, WSZELKIEJ POMYŚLNOŚCI
ORAZ
GÓRNICZEGO SZCZĘŚCIA

ŻYCZY
KIEROWNICTWO KOPALNI

LAUREACI KONKURSÓW

„BEZPIECZNY PRACOWNIK MIESIĄCA” ORAZ „BEZPIECZNY SZTYGAR”

W kolejnej odsłonie comiesięcznych konkursów o tytuł „bezpiecznego pracownika” i „bezpiecznego sztygara” miesiąca, poznaliśmy laureatów września.

„Bezpiecznym pracownikiem miesiąca” zostali:

- Mariusz Bogacki z PRP-1,
- Jacek Szczawiński z PTD,
- Krzysztof Hanusik z EZ,
- Adrian Idzik z WWO-S,
- Mariusz Jakiela z PZL-S oraz Rafał Opilski z PTD-S,

a „Bezpiecznym sztygarem miesiąca”:

- Michał Kinas z PRP-1,
- Wiesław Messyas z PTD,
- Dorota Buczek z EZ,
- Krzysztof Hellmann z WWO-S,
- Marcin Muras z PZL-S i Wojciech Pająk z PTD-S.

Wszystkim szczęśliwcom serdecznie gratulujemy.

Wiesław Kaźnica

Bezpieczny pracownik
lipca – Beata
Długajczyk z mężem
Wojciechem i dziećmi
– Zachariaszem,
Maksem, Dominikiem
i jej przyjacielem
Tomkiem



Jerzy Golasiński – bezpieczny sztygar sierpnia – z żoną Małgorzatą i wnukami



Dariusz Zwierzyński, bezpieczny pracownik czerwca z żoną Anna, córką Julią i synem Wojciechem



Co nowego w kopalni

Na przełomie września i października uruchomiona została pierwsza ściana w nowo udo-
stępionym pokładzie 506 w partii „K”. Roboty związane z udostęp-
nieniem tego pokładu rozpoczęto
już w marcu 2013 roku. Macierzyste
oddziały wykonały około 1680 m
wyrobisk korytarzowych natomiast
podmioty zewnętrzne 185 m. Ścia-
na 2/506K stanowi czwarty w ko-
palni, a drugi w Ruchu „Śląsk”
front wydobywczy. Jej zasoby
to około 240 tys. ton. Przy zachowa-
niu średniodobowego wydobywania
na poziomie 1700 ton jej eksploa-
tacja zakończy się w kwietniu 2015
roku. Ściana została uzbrojona
przez oddział PZL-S, do którego
przeniesieni zostali pracownicy
ze zlikwidowanego oddziału PZL
w Ruchu „Wujek”. Tym samym
połączony oddział zbrojeniowo
likwidacyjny na stałe został wpi-
sany do struktury organizacyjnej

rudzkiego ruchu kopalni. Do Ruchu
„Wujek” pracownicy będą delego-
wani tylko na czas wykonywanych
robót zbrojeniowo likwidacyjnych.

Dla zachowania ciągłości
ruchu, oddziały robót przygo-
tawczych rozpoczęły drążenie
dowierzchni I (~500 m), w tym
samym pokładzie, stanowiącej
chodnik przyscianowy dla ściany
1/506K, która eksploatowana bę-
dzie w drugiej połowie 2015 r.

W połowie ubiegłego miesiąca
uruchomiona została trzecia ścia-
na wydobywcza w Ruchu „Śląsk”
tj. ściana 2J w pokładzie 504 partii
„J”. Dla tej ściany wykonano około
2600 m wyrobisk korytarzowych.
Jej zasoby dla aktualnie zaprojek-
towanej linii zatrzymania wynoszą
około 517 tys. t. Przy zachowaniu
średniodobowego wydobywania
na poziomie 3000 ton zasoby ścia-
ny 2J/504J zostaną wyeksploatowa-
ne w lipcu 2015 r.

W celu poprawy efektywności
pracy stanowiącej istotne ogniwo
w dalszym funkcjonowaniu zakła-
du utworzono trzeci oddział wydoby-
wczy w Ruchu „Śląsk” KG-3-S.
Pozwoli to na indywidualną pra-
cę każdego z frontów wydobyw-
czych oraz umożliwi przypisanie
każdego rejonu wydobywczego
do konkretnego oddziału. W Ru-
chu „Wujek” zlikwidowany został
również oddział podsadzki, a jego
pracownicy zostali zatrudnieni
w oddziale wydobywczego KG-2,
który poza pracownikami przejął
również takie jego zadania jak:
podsadzanie ściany, likwidacja
wyrobisk za postępowaniem ściany i in-
nych zbędnych wyrobisk oraz pro-
filaktyki pożarowej.

Mariusz Domin
Gł. Inżynier Inwestycji,
Przygotowania i Ekonomiki
Produkcji

DZIĘKUJEMY ZA PRACĘ

W październiku swoją długoletnią pracę zawodową w ko-
palni zakończyli i przeszli na emerytury:

Adrian DUDA, Tomasz TKADLEC i Andrzej BRDAK
z PRP-2-S, Krzysztof KRYGIEL, Kazimierz STACHOWICZ,
Adam PIPCZYŃSKI i Bogdan WOŹNIAK z PRP-1, Małgo-
rzata STRZELECKA z JPS-1, Grzegorz WÓJCICKI, Michał
KOŁODZIEJ i Tadeusz MIZERA z KG-1-S, Piotr KOŁO-
SOWSKI z MEO, Joanna ŁADNIAK z WMM, Adam OCIEPA
i Dawid GAJEK z MD-1-S, Mirosław PARAFINIUK z MD-1,
Adam RACZAK z PTD, Krzysztof SZOŁTYSEK, Janusz
TARNOWSKI i Ryszard WYPUKAŁ z WMO-S, Dariusz
WIERZBICKI z MEE-1, Wojciech PALKA z KG-2, Michał
FOJT z MEE-1-S, Leszek JANUSZKIEWICZ z EZ, Piotr
MALEJKA z MM-1, Damian ŚWITAŁA z GZP-S, Damian
MACIASZEK z PTD oraz Mariusz JASIŃSKI z PTD-S.

*Wszystkim odchodzącym dziękujemy za lata przepra-
cowane w kopalni „Wujek” i życzymy dobrego zdrowia
oraz udanej realizacji nowych planów życiowych.*

SPOŁECZNY PRZEGLĄD WARUNKÓW PRACY – JESIEŃ 2014

Jak co roku, tym razem od 20
do 27 października, w obu ru-
chach naszej kopalni przeprowa-
dzony został społeczny przegląd
warunków pracy. Równolegle na
dole i na powierzchni, stanowiska
pracy kontrolowane były przez spe-
cjalnie powołane w tym celu ko-
misje przeglądowe. Szczegółowe
podsumowanie i ocena jesiennego
przeeglądu stanowisk została doko-
nana na spotkaniu zamykającym 5
listopada, już po zamknięciu tego
wydania Naszego Wujka, dlatego
do tematu powrócimy w grudnio-
wym wydaniu Informatora.



TWÓJ KANDYDAT DO SEJMIKU WOJEWÓDZTWA ŚLĄSKIEGO W OKRĘGU NR 2

LESZEK BONIEWSKI

LISTA NR **1** POZ. NR **1**

CAŁE ŻYCIE ZWIĄZAŁEM Z GÓRNICTWEM
PRACUJĄC NA KOPALNI NA RÓŻNYCH
STANOWISKACH OD ROBOTNIKA DO
PRZEDSTAWICIELA KADRY GÓRNICZEJ.
JESTEM DOŚWIADCZONYM SPOŁECZNIKIEM
SAMORZĄDOWYM W ORGANIZACJACH
ZWIĄZANYCH Z MIESZKALNICTWEM I
GOSPODARKĄ. ZAWSZE
WYSTĘPUJĘ W INTERESIE
ZWYKŁYCH LUDZI DLA POPRAWY
ICH WARUNKÓW ŻYCIA.

WWW.PSL.KATOWICE.PL



SAMORZĄD
TU ZACZYNA SIĘ
POLSKA



MATERIAŁ POCHODZI I JEST FINANSOWANY PRZEZ KOMITET WYBORCZY PSL



PROGRAM OBCHODÓW DNIA GÓRNIKA 2014

W KHW SA KWK „Wujek”

- 7.11.2014 r. godz. 15⁰⁰ – coroczne spotkanie z przodowymi oraz podsumowanie i wręczenie nagród dla zwycięzców konkursu BHP
- 29.11.2014 r. godz. 13⁰⁰ – Obiad Jubilatów – spotkanie z pracownikami obchodzącymi 25 lecie pracy zawodowej i zaproszonymi gośćmi oraz wręczenie pracownikom kopalni odznaczeń państwowych
- 2.12.2014 r. godz. 15⁰⁰ – Wieczornica barbórkowa – wręczanie stopni górniczych, wyróżnień oraz honorowych szpad górniczych
- 3.12.2014 r. godz. 11⁰⁰ – Spotkanie kierownictwa kopalni z dziećmi ze szkół i przedszkoli z Katowic i Rudy Śląskiej
- 4.12.2014 r. – Msze święte w intencji górników i ich rodzin;
- godz. 8⁰⁰ Bazylika Ojców Franciszkanów w Katowicach-Panewnikach
 - godz. 9⁰⁰ kościół p.w. Trójcy Przenajświętszej w Rudzie Śląskiej-Kochłowicach
 - godz. 10⁰⁰ kościół p.w. Świętej Rodziny w Katowicach-Brynowie
 - godz. 12⁰⁰ kościół parafialny p.w. Podwyższenia Krzyża Świętego przy ulicy Pięknej w Katowicach
- 5.12.2014 r. godz. 13⁰⁰ – Mikołajkowe spotkanie z wdowami i sierotami po tragicznie zmarłych górnikach
- 12.12.2014 r. godz. 17⁰⁰ – Karczma piwna

UROCZYSTOŚCI BARBÓRKOWE ZAPLANOWANE PRZEZ ORGANIZACJE ZWIĄZKOWE

- 29.11.2013 r. godz. 15⁰⁰ – wręczenie odznaczeń i wyróżnień zasłużonym działaczom ZZG w Polsce (Ośrodek w Zielonej)



**Z OKAZJI BARBÓRKI NAJLEPSZE ŻYCZENIA
PRACOWNIKOM KWK „WUJEK” ORAZ
ICH RODZINOM SKŁADA
FIRMA P.U. „TOMBOR”**



Z PROTOKOŁU XIV edycji konkursu pt. „Jutro – Twoją nagrodą za bezpieczną pracę dzisiaj”

Eliminacje konkursowe odbywały się od 8 do 26 września, w formie pisemnego testu, równocześnie w obu ruchach kopalni. Wzięło w nich udział 880 pracowników. 10 najlepszych z każdej grupy, a więc zatrudnionych na stanowiskach robotniczych oraz nierobotniczych, a także cztery drużyny trzyosobowe z grupy pracowników robotniczych oraz trzy drużyny z grupy pracowników etatowych przeszły do rozgrywki finałowej.

W finale, już w bezpośredniej rywalizacji, wyłoniono zwycięzców XIV edycji konkursu „Jutro – Twoją nagrodą za bezpieczną pracę dzisiaj” w poszczególnych grupach pracowników.

Klasyfikacja indywidualna

Pracownicy zatrudnieni na stanowiskach robotniczych:

I miejsce – Tomasz Kopania z oddziału KG – 2 (Ruch „Wujek”),

II miejsce – Grzegorz Degórski z oddziału PRP-2-S (Ruch „Śląsk”),

III miejsce – Dariusz Janik z oddziału PRP-2-S (Ruch „Śląsk”).

Pracownicy umysłowi:

I miejsce – Jakub Czyłok z oddziału PRP-1-S (Ruch „Śląsk”),

II miejsce – Adam Rasala z GG (Ruch „Wujek”),

III miejsce – Robert Nowicki z GG-S (Ruch „Śląsk”).



Klasyfikacja zespołowa

Pracownicy zatrudnieni na stanowiskach robotniczych:

I miejsce – drużyna oddziału PRP-2-S (Ruch „Śląsk”) w składzie: Grzegorz Degórski, Tomasz Mrowiec i Dariusz Janik,

II miejsce – drużyna oddziału WWO-S (Ruch „Śląsk”) w składzie: Zbigniew Ślabkowski, Sebastian Szymoński, Piotr Kamiński,

III miejsce – drużyna oddziału WWO (Ruch „Wujek”) w składzie: Dariusz Malik, Ryszard Kozub i Bartosz Romanik.

Pracownicy umysłowi:

I miejsce – drużyna GG (Ruch „Wujek”) w składzie: Adam Rasala, Ireneusz Goliński i Witold Bryła,

II miejsce – drużyna: GG-S (Ruch „Śląsk”) w składzie: Zbigniew Lewandowski, Jakub czyłok i Robert Nowicki,

III miejsce – drużyna PRP-1 (Ruch „Wujek”) w składzie: Arkadiusz Frukacz, Krzysztof Zawisza i Leszek Duży.

MIKOŁAJ 2014

Informujemy pracowników, że talony na paczki mikołajowe dla dzieci będą wydawane od 25 listopada do 5 grudnia. W tym roku uprawnione do otrzymania paczek są dzieci z roczników 2000 do 2013.

W Ruchu „Wujek” talony będzie można odebrać w cechowni głównego budynku dyrekcji, w pokoju 7, w godzinach od 7⁰⁰ do 15⁰⁰, a w Ruchu „Śląsk” w tych samych godzinach w budynku wielofunkcyjnym (były BRZ). Przy odbiorze talonu pracownicy będą zobowiązani okazać

dowód tożsamości, a renciści i emeryci legitymację.

TERMINY WYDAWANIA PACZEK MIKOŁAJOWYCH W Ruchu „WUJEK”:

05.12.2014 r. w godz. 7⁰⁰ – 16⁰⁰
08.12.2014 r. w godz. 6⁰⁰ – 16⁰⁰
09.12.2014 r. w godz. 7⁰⁰ – 15⁰⁰
10.12.2014 r. w godz. 7⁰⁰ – 15⁰⁰

W Ruchu „Śląsk” w dniach:

05.12.2014 r. w godz. 7⁰⁰ – 16⁰⁰
08.12.2014 r. w godz. 6⁰⁰ – 16⁰⁰
09.12.2014 r. w godz. 7⁰⁰ – 15⁰⁰

POMOC MATERIALNA Z ZAKŁADOWEGO FUNDUSZU ŚWIADCZEŃ SOCJALNYCH

16 grudnia pracownicy kopalni, którzy wcześniej składali wnioski otrzymają dopłatę do ekwiwalentu za tzw. „Wczasy pod Gruszą”. Wpłata zostanie dokonana przelewem na ROR lub kartę przeplaconą, w przypadku pracowników nie posiadających rachunku bankowego.

Wartość brutto pomocy materialnej na jednego pracownika wyniesie 200,00 zł.

Kwota ta podlega opodatkowaniu podatkiem dochodowym od osób fizycznych.

PRAWDZIWE HISTORIE... WYDARZYŁO SIĘ W KOPALNI...

W TRAKCIE ZMIANY NASTĘPUJE AWARIA KOMBAJNU

1

WIĘC BĘDZIEMY
TRANSPORTOWAĆ FILARÓWKI
PRZENOŚNIKIEM. DWÓCH BĘDZIE
ŁADOWAĆ I DWÓCH ODBIERAĆ NA
NAPĘDZIE, A JEDEN...

NO TO STAŃ
DZISIAJ TY BERIC. WIEŚ...
JAKBY TAM SIĘ KLIŃOWAŁO,
TO ZABLOKUJ PRZENOŚNIK
I PRZEPCHNIJ ZATOR

AHA! CHYBA
KOMBAIN
NAPRAWILI!

TAK
PRZODOWY TAM
CÓŚ KRZYCZAŁ, ŻE
ZARAZ BIEŻY
WYDOBYĆ

NO NO...I
SZYBKO ZACZYNA
SIĘ TAM SPIETRAĆ...

PRACOWNICY RZUCAJĄ FILARÓWKI, KTÓRE JADĄ
PRZENOŚNIKIEM W KIERUNKU NAPĘDU

ROBERT DECYDUJE, ŻE CZAS USUNĄĆ
ZATOR, ZANIM ZROBI SIĘ DUŻO WIEKSZY

GÓRNICZY ZATRZYMUJĄ KAŻDORAZOWO PRZENOŚNIK,
ODBIERAJĄC DREWNO NA NAPĘDZIE

JAKOŚ
DŁUGO NIE WIDAC
NASTĘPNEJ SZUKI... CHŁOPAKI
CHYBA ZASZLI NA
KORCOWIE

ZROBMY WIĘC
PRZERWĘ I JAKIS
PORZĄDEK Z TYM
DREWNIEM

WEJŹDZA POD KOMBAIN I...

3

PRZERAŻONY ŁAPIE FILARÓWKĘ, KTÓREJ
NIE ZDAŻYŁ UWOLNIĆ Z ZATORU

RATUNKUU!!!



ROBERT ZBYT SŁABO ZACIAGA LINKĘ
BLOKADY W MOMENCIE, GDY KOLEGA
WYŁĄCZA PRZENOŚNIK NA NAPĘDZIE...

BĘDĄC PIEWNY, ŻE ZABLOKOWAŁ
URZĄDZENIE, PRÓBUJE USUNĄĆ ZATOR...



KOLEDZY ODBIERAJĄCY POPRZEDNIĄ
FILARÓWKĘ, URUCHAMIAJĄ PRZENOŚNIK
PONOWNIE I...

?!

...ROBERT TRACI RÓWNOWAGĘ



CO TO ZA KRZYKI?

SPOD KOMBAINU!!!

SEJSZALES?

TO GŁOS ROBERTA!

GÓRNICZY ZAALARMOWANI KRZYKIEM BLOKUJĄ PRZENOŚNIK
I NATYCHMIAST BIEGNĄ NA POMOC ROBERTOWI

ROBERT! ZWIEŚZ?

BLOKADA
DZIAŁA! TO BYŁ JAKIS
ZBIEG OKOLICZNOŚCI...

WIDOCZNE MYŚLAŁES
ŻE ZABLOKOWAŁES, ALE TO MY
WYŁĄCZYLIŚMY PRZENOŚNIK...

CO Z TA
BLOKADĄ!

WŁAŚNIE TAK MUSIAŁO
BYĆ. POWINIENEM SIĘ
BYĆ LEPWIEJ



OJ, BERIC BERIC.
JEDEN MĄDY BŁĄD, A OMAL
CIĘ NIE STRACILIŚMY!

ROBERT Z POWIERZCHOWNI, LICZNYMI RANAMI,
OD PASA W DÓŁ, JEST WYDAWANY NA POWIERZCHNI

PAMIĘTAJ O SWOIM BEZPIECZEŃSTWIE I WŁAŚCIWYM ZABEZPIECZENIU
PRZENOŚNIKA ŚCIANOWEGO PRZED WEJŚCIEM NA JEGO TRASĘ!

60 i 50 Wspólnych LAT

Nasza galeria, w której prezentuje pary małżeńskie byłych pracowników kopalni obchodzących piękne jubileusze 60 oraz 50 – lecia pożycia małżeńskiego jest w tym miesiącu wyjątkowo bogata.

W ośrodku „Caritas” w Rudzie Śląskiej swoje Złote Gody 19 września obchodzili państwo Anna i Jan Gomołowie, a kilka dni później, 3 października, państwo Halina i Kazimierz Ziembowie. 6 października był natomiast ważnym dniem dla par małżeńskich świętujących w pięknym pałacu Goldsteinów przy placu Wolności w Katowicach do którego swoją siedzibę przeniósł już jakiś czas temu Pałac Ślubów. Najpierw medale nadane przez prezydenta Rzeczypospolitej za długoletnie życie, okazjonalne listy gratulacyjne dyrektora kopalni Adama Zelka, kwiaty i pamiątkowe albumy odebrali państwo Zofia i Gerard Koźlikowie, obchodzący w tym dniu swoje diamentowe gody, a dwie godziny później kolejne pary małżeńskie naszych byłych pracowników świętujące 50 – lecie pożycia – państwo: Leokadia i Tadeusz Bałuchowie, Zofia i Bogdan Pawłowscy, Zofia i Piotr Kawowie, Marta i Andrzej Szymczakowie, Urszula i Andrzej Kościelny oraz Klaudia i Ryszard Buchalikowie. I wreszcie 23 października w Urzędzie Stanu Cywilnego w Świętochłowicach swoje Złote Gody

obchodzili państwo: Gertruda i Stanisław Bździkowie, Dorota i Andrzej Czajorowie, Elżbieta i Ernest Lisnikowscy oraz Margot i Ernest Żmudowie.

Do wszystkich życzeń i serdeczności jakie były udziałem zacnych jubilatów, dołączamy nasze redakcyjne życzenia, długich lat życia, dobrego zdrowia i kolejnych, pięknych wspólnych rocznic pożycia małżeńskiego.



60 i 50 Wspólnych LAT



Nasza krzyżówka nr 9

KOJARZYŁ PARY	OBGAŻKI	WYSOKA PIŁKA	MIERZY GO ZEGAR	DZIELNICA KATOWIC	GUST	DRAMAT MUZYCZNY	WĄZ U KIPLINGA
GÓRNICZA BARBÓRKA	CÓRKA RYBAKA	STAN WUSA			NIEJEDEN NA BUGLI	WNIM JĄDRO	ŁAD NA STATKU
			CHŁÓD		9	MAŁA MAFIA	13
			DOLEWKA ZUPY			2	
DZIAŁ MATEMATYKI				DOBROSTKA			
SPOKOJNY FILOZOF	7		6	WESŁY MIŚ			
			Z FLORESAMI		PTAK LEŚNY		ROK NASYPY
				WRÓŻBA	SĄSIAD USA	12	
OGÓL CZASOPISM	KUZYNI SOKOŁA	PONURY PTAK		KRAJ Z DELHI		GROŻNA MIRA	
		TO ZDROWIE					
	8		NOBLISTA Z 1967 r.		SCHODKI NA OKRĘCIE		
TERCET	FIGLARZ		CIEŻKA PRACA		DAWNE TOKIO		5
			ZWALCZA RAKA	11	COŚ Z NABIAŁU		
KAMIEŃ W PASKI	10	WYCIE		MAŁŻONKA OZYRYSA	4		
			PIWO Z PUBU		KWK "WUJEK"		1

4 grudnia
BARBÓRKA
2014

Litery z pól ponumerowanych od 1 do 13 dadzą rozwiązanie krzyżówki.

j.urbanczyk1@gmail.com

RATOWNICY Z „WUJKA” NA TRASIE SILESIA MARATHON

„Wujek Biega” to grupa zapaleńców biegania, która od pewnego czasu występuje z logo KHW SA oraz z logo Związku Zawodowego Ratowników Górniczych w Polsce. Ten znak firmowy nie jest przypadkowy bowiem właśnie ratownicy stanowią większość tej grupy. 4 i 5 października tego roku team „Wujek Biega” w składzie: Jacek Bednarczyk, Dariusz Greła, Adam Lebiada, Marcin Mikoś, Mariusz Sambor, Aleksander Sulkowski, Dariusz Witek i Piotr Wolner, uczestniczył w największej masowej imprezie sportowej na Śląsku – VI edycji „Silesia Marathon”. Jako swego rodzaju rozgrzewkę do maratonu i półmaratonu nasza ekipa potraktowała udział, w sobotę, 4 października, w „Mini Silesia Marathon” o Puchar Radia RMF FM. Ten najkrótszy bieg liczył zaledwie 4,2 km, a jego trasa przebiegała wokół katowickiego Spodka, ulicami Chorzowską i Olimpijską.

W niedzielę, 5 października, odbyły się w tym samym czasie dwa biegi w ramach VI edycji „Silesia Marathon”, na dystansach 21,097 km, czyli półmaratonu oraz 42,195 km, a więc na trasie pełnego, królewskiego maratonu. W obu uczestniczyła grupa z „Wujka”. O randze całej imprezy najlepiej świadczą liczby – prawie 4000 zawodników z 18 krajów.

Trasa maratonu połączyła trzy miasta – Siemianowice Śląskie, Mysłowice i Katowice, półmaratonu, Siemianowice Śląskie i Katowice.



Dla biegaczy reprezentujących barwy holdingu był to start bardzo udany. Wszyscy, zarówno na dystansie półmaratonu jak i maratonu, poprawili swoje dotychczasowe wyniki. Na dystansie maratońskim najlepszy wynik z grupy uzyskał Marcin Mikoś z czasem 3:17:04, a w półmaratonie najlepszy z teamu był Mariusz Sambor z czasem 1:35:41, ale słowa uznania należą się wszystkim, bez wyjątku uczestnikom.

ROZWÓJ KATOWICE LIDEREM PIŁKARSKIEJ DRUGIEJ LIGI!

Drużyna z ulicy Zgody pisze nową historię. Nasz, blisko 90-letni klub, nigdy wcześniej nie prowadził w rozgrywkach centralnego szczebla, i to po piętnastu kolejkach!

Na fotel lidera drugiej ligi Rozwój awansował w Dzień Zaduszny. W czwartej minucie doliczonego czasu gry meczu z Rakowem w Częstochowie nasi piłkarze wyprowadzili zabójczą kontrę. Sebastian Gielza ograł kilku rywali, dośrodkował w pole karne, a tam piłkę do siatki głową posłał Tomasz Wawrzyniak. Ławka rezerwowych i wszyscy ci, którzy tego dnia udali się z Katowic pod Jasną Górę, wpadli w wielką radość.

— Gdy strzela się w 94. minucie, to smak zwycięstwa jest naprawdę wyjątkowy. Jestem bardzo zadowolony i szczęśliwy. Dziękuję zawodnikom za mnóstwo wysiłku, jaki włożyli w ten bardzo ciężki mecz, z bardzo dobrą drużyną. Piłka nożna charakteryzuje się tym, że trzeba mieć trochę szczęścia. My na nie zapracowaliśmy. Zdawaliśmy sobie sprawę z jakości rywali. W Częstochowie jeszcze nie jeden polegnie — mówił trener Dietmar Brehmer po wygranej z Rakowem.

Nasz zespół ostatnią porażkę poniósł w ostatni weekend września, ze Stalą Mielec. Potem w pięciu kolejnych meczach wywalczył łącznie aż 13 punktów! Nie ma w tym żadnego przypadku. Rozwój gra bardzo dobrą piłkę, a zawodnicy tworzą w szatni świetnie rozumiejącą się grupę. Na boisku jeden jest gotów „umierać” za drugiego.

— Pracujemy, by być drużyną. Ważne, żeby mając zawodników tworzyć zespół. My mamy i dobrych zawodników, i dobry zespół. To jest w ciężkich momentach często decydujące. W niektórych meczach nie graliśmy przecież dobrze, a mimo to osiągnęliśmy dobre wyniki — podkreśla Dietmar Brehmer.

Co ważne — jego podopieczni opanowali sztukę wygrywania domowych spotkań. A nie jest to łatwe, bo rywale przyjeżdżają zazwyczaj na Zgody i głęboko się cofają, licząc na kontry. Rozwój radzi

sobie jednak w ataku pozycyjnym, czego efektem był chociażby mecz ze spadkowiczem z zaplecza ekstraklasy — Okocimskim Brzesko, który został rozstrzelany 3:0, a mógł znacznie wyżej. Również różnicą trzech goli poległa na naszym stadionie Limanovia. Nasi piłkarze nie tylko są w tabeli na pierwszym miejscu, ale odnieśli też największą ilość zwycięstw (9) i strzelili najwięcej goli (25).

Motorem napędowym ofensywy Rozwoju jest Tomasz Wróbel. Ograny w ekstraklasie wychowanek naszego klubu w realiach drugoligowych jest pomocnikiem, który robi różnicę. Zdobył już pięć bramek, zanotował wiele asyst... „Ćwirek” stawia stempel niemal na każdej akcji zespołu ze Zgody.

Od dłuższego czasu jesteśmy drużyną, z którą każdy musi się liczyć. Czujemy się bardzo pewni swego. Jeśli zejdzie się ze sobą kilka aspektów — motoryka, taktyka, psychologia — to wszystko w zespole dobrze funkcjonuje. Nie mamy większych dołków, a Tomasz Wróbel dodał nam pewności w ofensywie. To nasza wartość dodana. Defensywa też pracuje bardzo fajnie, więc trzeba być zadowolonym. Ale... raz jeszcze przypomnę o długiej drodze. Nie możemy wpadać w samozadowolenie, pisać nad tym, co było. Jesteśmy przecież tak mocni, jak nasz ostatni mecz — zaznacza szkoleniowiec Rozwoju, który w tabelę patrzy „na chłodno”. My wszyscy natomiast możemy się cieszyć. A w zasadzie — powinniśmy. Bo jest z czego.

Ostatnie mecze Rozwoju: Legionovia (w) 1:0 (Żak — karny), Okocimski Brzesko (d) 3:0 (Tkocz, Mazurek, Wawrzyniak), Błękitni Stargard Szczeciński (w) 1:1 (Kapias — karny), Limanovia (d) 4:1 (Różalski — samobójcza, Wróbel, Szkatuła, Mazurek), Raków Częstochowa (w) 2:1 (Gielza, Wawrzyniak).

przygotował:
zespół rozwój.info.pl

HUMOR • HUMOR • HUMOR

Matka opowiada córce ze wzruszeniem:

— Twój ojciec kochał klęczeć u moich stóp.

— Co? Ja... W życiu!... — słychać z kuchni.

— Nie wtrącaj się — mówi żona. Chyba wyraźnie mówię; jej ojciec!

Przychodzi baba do lekarza i mówi:
— Pan doktor to zawsze mnie bada i osłuchuje, a nigdy nie spyta jak się czuję.

Na to doktor:

— To jak się pani czuje?

— Aaa... niech pan lepiej nie pyta.

Ojciec mówi do córki:

— Twój narzeczony to rozrzutnik.

Nie ma jeszcze połowy miesiąca, a jemu już brakuje pieniędzy.

— Co ty mówisz, tato — dziwi się córka.

— Chciał od ciebie pożyczyć pieniądze?

— Nie, ale ja chciałem pożyczyć od niego, a on nic nie miał.

Przed operacją chirurg pyta młodego pacjenta:

— Chłopcze, ile masz lat?

— Jutro skończę osiemnaście.

— Miejmy nadzieję, miejmy nadzieję.

Przed garażem stoi zakłopotany mężczyzna.

— Co pan taki smutny, sąsiadzie? — pyta kobieta wracająca właśnie do domu z zakupów

— Nie wiem co mam zrobić: klucze od garażu są w domu, te od mieszkania w aucie, a auto w garażu...

WYDAWCA: Kopalnia „Wujek” — tel. 322-085-653.

Redaktor naczelny: ANDRZEJ RĄCZKOWSKI. Redakcja: WIESŁAWA JURKOWSKA. Foto: SYLWESTER OLBRYCH i archiwum.

Skład i druk: Drukarnia BIS, Katowice, ul. Tomasza 25, tel. 322-031-132.

SPACERKIEM PO ŚLĄSKICH NEKROPOLIACH

Pogoda podczas tegorocznego dnia Wszystkich Świętych i w Dniu Zadusznym była wyjątkowo przychylna dla odwiedzających groby bliskich. Skorzystałem z tej okazji i podczas odwiedzin śląskich nekropolii poszukiwałem górniczych śladów, a w szczególności grobów górników z „Wujka”.

Zadanie okazało się nie być trudne, bo niemal na każdej nekropolii w promieniu wielu kilometrów od kopalni, od Pszczyny i Tychów, po Rudę Śląską i miasta Zagłębia, można znaleźć groby naszych pracowników. Wielu z nich zmarło przedwcześnie, niektórzy w trakcie wykonywania zawodowych obowiązków, inni stracili życie podczas powstań śląskich, pożogi wojennej, w obozach zagłady, czy podczas walki o wyzwolenie społeczne. Niektórzy przegrali nierówną walkę z chorobą, inni za życia cieszyli się długo miłością swoich bliskich i w sposób naturalny odeszli do innego, lepszego świata.

Każda mogiła to historia ludzkiego życia. Uwieczniona obiektywem aparatu fotograficznego, może stać się w te listopadowe dni przyczynkiem do wspomnień zarówno o tych jak i wszystkich innych pracownikach, którzy opuścili nas na przestrzeni wielu dziesięcioleci.

Wędrówkę rozpocząłem od jednej z najstarszych katowickich nekropolii, od cmentarza przy ulicy Sienkiewicza. Spoczywa tu wiele znanych i wielkich postaci, jak chociażby aktor Zbigniew Cybulski, wybitny grafik i drzeworytnik – Paweł Steller, czy znany działacz na Śląsku Opolskim – Arka Bożek, ale też i nieprzebrana ilość górników. Zatrzymałem się nieco dłużej przy dwóch mogiłach. Inżynier Henryk Jaśkiewicz to przedwojenny zawiadowca kopalni „Wujek” – dzisiaj powiedzielibyśmy naczelnny inżynier. Zginął 25 października 1937 roku ratując górników z zawalu. Podczas tej górniczej katastrofy ciężko ranny został także inny młody wówczas inżynier, Witold Parysiewicz – po drugiej wojnie światowej dyrektor





*Z okazji nadchodzącej „Barbórki 2014” – Święta Górniczej Braci –
wszystkim pracownikom Katowickiego Holdingu Węglowego S.A.
oraz czytelnikom i sympatykom naszego serwisu
składamy gorące życzenia wszelkiej pomyślności
a przede wszystkim szczęścia górniczego.*



Aktualności

Zespół Redakcyjny

Zapalenie metanu w KWK „Mysłowice-Wesola” Ruch Wesola

Wciąż jeszcze nie wiadomo czy 6.10.br. o 20.57 doszło do zapalenia, czy do wybuchu metanu na ścianie 560 w Ruchu Wesola. Bilans okazał się tragiczny – czterech górników zmarło w siemianowickiej oparzeniówce, piątego znaleziono po 12 dobach akcji ratowniczej. Kopalnia i Holding otoczyły opieką poszkodowanych i ich rodziny. Obecnie w szpitalu pozostaje jeszcze 12 górników. Z uwagi na bezpieczeństwo ratowników szukających zaginionego akcja trwała długo. Ratownicy korzystając z aparatów oddechowych posuwali się w dymie. Aby przejść półtora kilometra musieli zbudować infrastrukturę techniczną – tamy odcinające dopływ powietrza do strefy pożaru endogenicznego, lutniociąg rozpraszający dymy przed nimi, pompy usuwające wodę z rozlewiska powstałego w chodniku nadścianowym. Ponieważ zroby w tamtym rejonie łączą się ze sobą, wyznaczona została bardzo szeroka strefa zagrożenia, co uniemożliwia wydobywanie w sumie z trzech ścian. Do połowy listopada strefa zostanie w całości otamowana i pole pożarowe będzie stopniowo zawężane. Zdarzenie ma bardzo niedobry wpływ na wydobywanie tej kopalni i na wyniki całego KHW.

Zmiany personalne

W przeprowadzonym 20.10.br. postępowaniu kwalifikacyjnym Rada Nadzorcza KHW S.A. powołała na stanowiska:

– prezesa Zarządu KHW S.A. – Zygmunta Łukaszczyka, ostatnio członka RN oddelegowanego przez nią do pełnienia funkcji prezesa Zarządu,

– wiceprezesa Zarządu KHW S.A. ds. handlowo-rynkowych – Waldemara Rasale, ostatnio dyrektora Zespołu Odbiorców Strategicznych w pionie handlowo-rynkowym KHW S.A.

Dyrektor KWK „Wieczorek” Marek Pieszczyk został przeniesiony na stanowisko dyrektora KWK „Mysłowice-Wesola”. Obowiązki na jego dotychczasowym stanowisku na Wieczorku pełni Jarosław Jamroz (poprzednio Naczelný Inżynier w tej kopalni).

Przenosiny z Kazimierza-Juliusza

Przez cały październik trwało przenoszenie pracowników kopalni „Kazimierz-Juliusz” do kopalni KHW S.A. Przygotowaniem dokumentów w ciągu zaledwie kilku dni zajął się CUW. Okazało się to nad wyraz czasochłonne. Prawie 590 pracowników nadal pozostaje na Kazimierz (jako oddelegowani). Istotnym zadaniem stało się dostosowanie systemów rejestracji czasu pracy, placowych, księgowych... Te

wdrożone w KHW w ramach ujednolicenia systemów (jeden z ważniejszych powodów powołania CUW) są znacznie bardziej szczegółowe od stosowanych w ostatniej kopalni węgla kamiennego w Zagłębiu Dąbrowskim. Od listopada Kazimierz-Juliusz ma zostać przejęty przez Spółkę Restrukturyzacji Kopalń w Bytomiu.

Redakcja

„STOP DLA ALKOHOLU W MIEJSCU PRACY”

Od początku roku w kopalniach wchodzących w skład KHW S.A. u 60 osób stwierdzono stan po spożyciu alkoholu. Był to dla nich ostatni dzień pracy z powodu dyscyplinarnego zwolnienia. Niepokojący jest fakt, że są wśród nich również osoby dozoru, które odpowiadają za bezpieczeństwo podległej załogi i same powinny reagować na tego typu przypadki. Dziwi taka postawa niektórych pracowników pomimo prowadzonych permanentnych kontroli stanu trzeźwości, które będą nadal kontynuowane. Uzależnienie od alkoholu jest chorobą rozwijającą się stopniowo i obejmuje IV fazy:

- 1) **Faza I wstępna (dyskretna)** – trwa od kilku do kilkunastu miesięcy. Następuje stopniowe obniżenie się poziomu tolerancji na napięcie psychiczne (stresy) przy jednoczesnym podnoszeniu się tolerancji na alkohol. Osoba pijąca musi przyjmować coraz większe dawki alkoholu, by osiągnąć ten sam efekt.
- 2) **Faza II ostrzegawcza** – stopniowe przechodzenie z picia kontrolowanego do utraty kontroli. Szukanie okazji do wypicia alkoholu, inicjowanie wypijanych kolejek. Alkohol staje się głównym, najważniejszym celem spotkań towarzyskich. Często takie picie kończy się „urwaniem filmu” (luki pamięciowe).
- 3) **Faza III krytyczna** – to początek właściwego uzależnienia od alkoholu. Całkowita utrata kontroli nad picciem. Po kilkudniowym picu występuje złe samopoczucie psychiczne, rozdrażnienie, lęki, depresja, wyrzuty sumienia. Aby złagodzić przykre doznania, alkoholik stosuje tzw. klina, czyli kolejną dawkę alkoholu, która eliminuje opisany powyżej zespół odstawienia (kac). Alkoholik gromadzi i ukrywa alkohol w domu, już planowo się upija do nieprzytomności.
- 4) **Faza IV zejściowa (końcowa)** – to faza najcięższa. Charakteryzuje się daleko posuniętą degradacją psychiczną i fizyczną. Alkoholik może się upić niewielką ilością alkoholu. Występuje ośpienie uczuciowe i zanik uczuciowości wyższej. Następuje skrajne wyczerpanie organizmu, a w końcu śmierć.

M.A.

Pierwszy audit nadzoru TÜV Nord za nami...

W dniach 13–17.10.2014 r. odbył się pierwszy audit nadzoru w CUW, KWK „Murcki-Staszec”, „Wujek” i w Biurze Zarządu. Pochwalono nas za badanie zadowolenia klienta, doskonalenie wewnętrznych procedur, zaangażowanie osób odpowiedzialnych za zarządzanie mediami. Tradycyjnie wskazano obszary działania, które można udoskonalić, tj. m.in.: porządek na drogach dojeżdża do miejsca pracy, realizacja zaleceń kontrolnych (np. po przeprowadzonych objazdach), ćwiczenia ewakuacji dla pracowników powierzchni (przede wszystkim w Zakładzie Przeróbczym), sposób przechowywania odpadów. Niektóre z zaleceń wdrożono jeszcze w trakcie auditu, inne są w trakcie realizacji.

Listopadowe hasło BHP:

**Nie ufaj ślepo swemu doświadczeniu.
Docenij istniejące warunki.**

*Pełnomocnik Zarządu ds.
Zintegrowanego Systemu Zarządzania*





Kłosa ISO

8 Zasad Polityki Środowiskowej KHW S.A.

Polityka Środowiskowa, obowiązująca w Holdingu od 1.10.2014 r., przywołuje osiem zasad, którymi Spółka kieruje się we wszelkich działaniach, związanych ze środowiskiem naturalnym. Zasady te przedstawiono poniżej.

1. Zapobiegamy powstawaniu zanieczyszczeń.
2. Ciągłe doskonalimy swoje działanie przez rozwój procedur oceny efektów działalności środowiskowej i związanych z nią wskaźników.

3. Spełniamy mające zastosowanie wymagania prawne i inne wymagania, które są związane z naszymi aspektami środowiskowymi.
4. Minimalizujemy wszelkie znaczące niekorzystne wpływy na środowisko nowych przedsięwzięć przez stosowanie zintegrowanych procedur zarządzania środowiskowego i planowania.
5. Racjonalnie gospodarujemy dostępnymi złożami węgla, ale również materiałami i mediami, z których korzystamy w naszych procesach.
6. Udostępniamy wszystkim naszym interesariuszom informacje na temat naszej działalności proekologicznej.
7. Budujemy wrażliwość i świadomość ekologiczną wśród pracowników, ich rodzin a także partnerów biznesowych.
8. Chcemy być przykładem przywództwa w dziedzinie zarządzania środowiskowego.

*Pelnomocnik Zarządu ds.
Zintegrowanego Systemu Zarządzania*



Przedeksplatacyjne odmetanowanie pokładu węgla

Od 2012 roku Państwowy Instytut Geologiczny we współpracy z KHW S.A. realizuje program tzw. odmetanowania przedeksplatacyjnego. Idea polega na wykonaniu otworów wiertniczych-badawczych z powierzchni ziemi aż do pokładów węgla i usunięciu metanu, zanim rozpocznie się eksploatacja górnicza. Miejszem przeprowadzenia eksperymentu jest kopalnia Mysłowice-Wesoła. Do chwili obecnej wykonane zostały dwa odwierty: otwór pionowy do pokładu 510, a następnie odwiert kierunkowy, przecinający otwór pionowy, poprowadzony w pokładzie 510 na długości 600 metrów. W połowie sierpnia br. zakończono pierwsze testy systemu i uzyskano przepływ gazu w ilości ok. 200 m³ na dobę. Aby zwiększyć wydajność procesu usuwania gazu ze złoża, instalacja zostanie rozbudowana poprzez zastosowanie szczelinowania hydraulicznego – zabiegu zbliżonego do stosowanego przy wydobywaniu gazu łupkowego. Prawdopo-

dobnie to pierwsze na świecie zastosowanie tej technologii w pokładzie węgla, w wierconych z powierzchni otworach kierunkowych w czynnej kopalni. Oprócz głównego zadania – zwiększenia bezpieczeństwa wydobycia węgla – program ma znaczenie gospodarcze. Metan z pokładów węgla jest paliwem mającym wszechstronne zastosowanie podobnie jak naturalny gaz ziemny. Obecnie podczas wydobycia węgla polskie kopalnie uwalniają do atmosfery ok. 800 mln m³ metanu rocznie. Jego znaczna część usuwana jest z powietrzem wentylacyjnym, które zawiera tylko niewielkie jego stężenia. Tylko część – ok. 20% całkowitej emisji jest ujmowana w sposób umożliwiający jego wykorzystanie i przetwarzanie na cele energetyczne. Założeniem projektu jest ujęcie metanu we wcześniejszej fazie, przed tym jak zostanie on rozrzedzony powietrzem wentylacyjnym. Jeśli badania zakończą się sukcesem, to zastosowanie metody na dużą skalę pozwoli na uzupełnienie bilansu gazowego Polski. Zasoby metanu na Górnym Śląsku ocenia się na 230–250 mld m³. To dwa razy więcej niż nasze udokumentowane konwencjonalne zasoby gazu ziemnego i prawie tyle samo, co w potencjalnych złożach gazu w łupkach.

D.B.



Bezpieczeństwo Informacji w KHW S.A.

Zarządzanie bezpieczeństwem informacji, w uproszczonym sposobie opisany w międzynarodowych normach, jest dziś powszechnie stosowany w nowoczesnych organizacjach. Zmiany jakie zaszły w górnictwie od czasu integracji z Unią Europejską wymagają od firm działających w tej branży stosowania nowoczesnych rozwiązań, nie tylko związanych z podstawową działalnością, ale również w zarządzaniu procesami wewnętrznymi, w tym w zarządzaniu bezpieczeństwem informacji. Ma ono ogromne znaczenie dla strategicznych przedsięwzięć, gdzie każda pozytywna, lub negatywna wiadomość może wpłynąć na wizerunek.

W KHW S.A. funkcjonuje wiele mechanizmów związanych z bezpieczeństwem informacji – od zabezpieczeń fizycznych, przez teleinformatyczne a skończywszy na świadomości osób pracujących z informacjami. Ten ostatni czynnik jest wbrew pozorom najistotniejszy, gdyż jak wskazują światowe badania na temat naruszeń bezpieczeństwa informacji, ok. 70% z nich, ma swoje źródło wewnątrz organizacji, z czego ponad połowa powodowana jest przez nieświadome działanie pracowników. W bezpieczeństwie informacji trzeba chronić cały łańcuch – do najsłabszego ogniwa włącznie, a w tym względzie często tym najsłabszym ogniwem jest człowiek.

Dlatego przy projektowaniu nowego podejścia do bezpieczeństwa informacji bardzo duży nacisk będziemy kładli na prostotę i zrozumiałość zasad ochrony informacji, bo tylko w ten sposób mogą one znaleźć powszechne zastosowanie w tak dużej firmie jak KHW S.A. Do współpracy przy projekcie zaprosiliśmy firmę Blue Energy (grupa DGA), która specjalizuje się w budowaniu systemów zarządzania bezpieczeństwem informacji i realizowała podobne projekty m.in. dla JSW S.A., PGNiG S.A., PKN Orlen S.A. czy Kancelarii Prezesa Rady Ministrów. W ramach projektu przeprowadzona została już diagnoza wstępna oraz klasyfikacja informacji i analiza ryzyka. Obecnie finalizowane są prace nad zasadami ochrony informacji i uruchamiany będzie proces szkoleń, dla grup pracowników, które – jak liczymy – będą dalej propagowały właściwe wzorce zachowań, o których napiszemy szerzej w jednym z kolejnych numerów.

Pelnomocnik SZBI

LICZYMY NA CIEBIE – WSPOMÓŻ POSZKODOWANYCH GÓRNIKÓW Z KWK MYŚLOWICE-WESOŁA I ICH RODZINY

**WSZYSTKIM GÓRNIKOM POSZKODOWANYM W WYPADKU NA KWK
MYŚLOWICE-WESOŁA I ICH RODZINOM SKŁADAMY WYRAZY
UBOLEWANIA Z POWODU DOZNYCH OBRAŹEN. ŻYCZYMY
POWROTU DO ZDROWIA.**

**FUNDACJA RODZIN GÓRNICZYCH BĘDZIE SIĘ STARAŁA POMÓC
POSZKODOWANYM W LECZENIU I REHABILITACJI.**

**KAŻDY KTO CHCE POMÓC GÓRNIKOM POSZKODOWANYM W
WYPADKU NA KWK MYŚLOWICE-WESOŁA W DNIU 06.10.2014R.
MOŻE WPLĄCIĆ DAROWIZNĘ NA**

**NR KONTA FUNDACJI: 41 1020 2313 0000 3802 0349 5611
TYTUŁEM: „POMOC POSZKODOWANYM W WYPADKU NA KWK
MYŚLOWICE-WESOŁA W DNIU 06.10.2014R.**

Fundacja Rodzin Górniczych została założona w 1997 roku. W 2002 roku wpisana do Krajowego Rejestru Sądowego pod numerem KRS 0000127893. Nie prowadzi działalności gospodarczej. Finansowana jest ze składek i darowizn przekazanych przez firmy oraz osoby prywatne oraz odliczeń 1% należnego podatku.

Statutowa działalność Fundacji Rodzin Górniczych to materialne wspieranie rodzin pozostałych po górnikach, którzy ponikli śmierć w wyniku wypadków przy pracy, inwalidów górniczych i innych rodzin górniczych, znajdujących się w trudnej sytuacji życiowej, zwłaszcza będących w potrzebie lub potrzebujących dodatkowego wsparcia.

W okresie 16 lat działalności przekazałyśmy wsparcie dla ponad 5000 osób, przekazując na ich rzecz przeszło 14 mln zł w postaci stypendiów dla dzieci uczących się, zapomog, finansowania rehabilitacji, zakupu sprzętu medycznego, turnusów rehabilitacyjnych.

**FUNDACJA RODZIN GÓRNICZYCH UL. POWSTAŃCÓW 30 KATOWICE
TEL.: 32 757-26-08, STRONA WWW: www.fundacjafrg.pl, ADRES E-MAIL: fundacjafrg@wp.pl**

SPACERKIEM PO ŚLĄSKICH NEKROPOLIACH

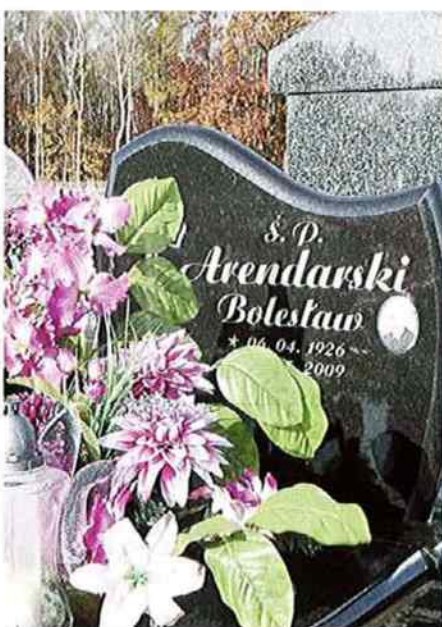
naszej kopalni, a później nauczyciel akademicki i dziekan wydziału górniczego Politechniki Śląskiej.

Był przyjacielem innego wybitnego naukowca Jerzego Rabsztyna. Profesor Rabsztyn, także dziekan wydziału górniczego gliwickiej alma mater, spoczywa nieopodal mogiły inżyniera Jaśkiewicza.

Tak naprawdę nikt już nie pamięta dzisiaj ile razy orkiestra naszej kopalni towarzyszyła w ostatniej drodze górników z „Wujka” na tym katowickim cmentarzu, ale pamiętają o nich bliscy o czym świadczyły zapalone znicze i kwiaty.

Po nekropolii przy ulicy Sienkiewicza, odwiedziłem dla odmiany jeden z najmłodszych katowickich cmentarzy – na Starym Panewniku. I tutaj wiele górniczych mogił. Między innymi Andrzeja Wójcika, byłego głównego inżyniera bhp, długoletniego dyrektora kopalni Władysława Gołdy i jego syna Leszka, ale także prochy szeregowych górników. Wśród nich odnalazłem mogiłę Bolesława Arendarskiego – kombajnisty i w czasach PRL zasłużonego górnika. Skromnego, zawsze życzliwego dla innych człowieka, który opuścił w młodości swoją ziemię kielecką by na zawsze związać swoje losy i losy swojej rodziny z kopalnią „Wujek” i Katowicami.

W wędrówce po śląskich nekropoliach dotarłem do Łazisk Górnych i Mikołowa – miasta swojego dzieciństwa i lat szkolnych. Odwiedziłem piękny cmentarz przy bazylice mniejszej p.w. św. Wojciecha, ale także znacznie mniejszy cmentarz ewangelicko-augsburski. To tu spoczywają prochy wspomnianego już profesora i dyrektora kopalni „Wujek”, Witolda Parysiewicza, którego miałem szczęście znać osobiście. Nieopodal jego rodzinnego grobowca znajduje się inny niezwykle grób. Niezwykły, bo niosący z sobą szczególne przesłanie. To mogiła Joachima Gnidy, jednego z dziewięciu jak informuje umieszczona na nagrobnej płycie tablica epitafijna. O nim i o grobach



SPACERKIEM PO ŚLĄSKICH NEKROPOLIACH



pozostałych ofiar zomowskich kul, pamiętają członkowie Społecznego Komitetu Górników Poległych 16 grudnia 1981 roku w KWK „Wujek”. W tym roku także pamiętali.

Zanim zakończyłem swoją wędrówkę na cmentarzu komunalnym w Ligocie – Panewnikach zapaliłem jeszcze po drodze lampkę na zbiorowej mogile powstańców śląskich na cmentarzu parafialnym w Łaziskach Górnych. Uczyniłem to jako wnuk śląskiego powstańca, ale także z uwagi na pamięć o górnikach kopalni „Wujek”, którzy szczególnie licznie przelewali krew w walce o powrót Śląska do Macierzy, w trzecim powstaniu śląskim.

Na cmentarzu w Ligocie – Panewnikach wiele górniczych mogił, przede wszystkim górników z naszej kopalni. Tu też spoczywa dyrektor Edward Góra i były zastępca dyrektora ds. pracowniczych, Jerzy Leściorz. Tu też utkwiała mi w pamięci tablica z jakże pięknym napisem – Miłość nie umiera, dopóki żyje w sercach tych, którzy kochają. Niech te piękne i jakże głębokie słowa towarzyszą nam nie tylko w dniu Wszystkich Świętych oraz w Dniu Zadusznym, ale w życiu codziennym.

Po śląskich nekropoliach
oprowadzał
Andrzej Rączkowski

